№. 175. w Wtorek dnia 30. Lipca 1850.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Berlin, d. 28. Lipca. — Naj. Pan raczył dotychczasowego wiceprezesa sądu apelacyjnego Nötel w Poznaniu, przenieść na takąż posadę przy sądzie apelacyjnym w Szczecinie.

Berlin, dn. 28. Lipca. — Szlezwig, stolica księstwa, a z nią składy i zasiłki tego miasta z dwudziestutysiącami mieszkańców, są w ręku zwycięzkich Duńczyków. Port lubo zasuty piaskiem i położony w zachodnim skręcie Schleji, bardzo dogodném jest miejscem na dowóz miałkiemi statkami amunicyi, wojska, a odprowadzanie rannych, chorych i jeńców. Tak stolica rządu i archiwów znajduje się w duńskiém ręku. Daléj na wschodpołudnie lewe skrzydło Duńczyków, przeciw którym Horst dowodził, spiesznie naprzód rusza i zagraża Eckernfördowi, głównemu portowi Holsztyńczyków. »Gefion« ma na swym pokładzie pruską załogę i nie może się z miejsca ruszyć, otoczony zewsząd zawałami piaszczystemi, wystawiony na bliskie strzały z Eckernförde, gdy tymczasem Duńczykowie szańce i działa przy Eckernförde z tyłu biorą. Przez kombinacyą zręczną, zapewne »Gefion« dostanie się w ręce dawniejszych swych właścicieli.

Cała armia holsztyńska w skupionych kolumnach cofa się ku granicy niemieckiéj i zajmuje stanowiska przy kraju należącym do związku rzeszy niemieckiéj. Bogate Angeln z 30,000 mieszkańcami, zalane Duńczykami. Wszystkie korzyści, materyalne, strategiczne, moralne są na stronie Duńczyków. Holsztyńczykowie i Szlezwiczanie stracili połowę kraju. Teraz cały Szlezwig nie tylko przypatrywać się musi nieczynnie walce, ale nadto otwierać swoje zapasy Duńczykom. Takie talenta okazał zaraz na początku jenerał Willisen, jako wódz naczelny. W bitwie dnia 26. Lipca sam osobiście środkiem armii dowodził. Tu też Duńczykowie przełamali linie, gdy na prawem skrzydle zwyciężeni zostali przez pułkownika Tanna. Znawcy strategii i taktyki niepomału się zadziwili, gdy wyczytali z odezw jenerała Willisena, dla czego porozpuszczał po 500 żołnierzy z batalionu w całéj armii w końcu Czerwca, dla czego najgłówniejsze i najsilniejsze pozwolił zająć pozycye w Szlezwigu Duńczykom. Sam przyznał w odezwach to za błąd wielki strategiczny, iż stanowiska oddał w ręce Duńczyków, ale na wytłumaczenie siebie utrzymywał, iż to uczynił z wyższych względów politycznych, aby w cichości układaćsię z Duńczykami, którzy spiesznie pod jen. Kroghiem naprzód ruszali. Taki jest stan dotychczasowy wojny nieszczęśliwéj księstw obu z Danią. Najbliższe dni zapewne dopełnią ich klęski.

Z Kopenhagi donoszą, że hr. Rewentlow Criminil, który do r. 1848. był ministrem duńskim spraw zewnętrznych, został mianowany ministrem w niemieckich księstwach Holsztynie i Lauenburgu.

W dniu 22. Lipca przybył drugi oddział floty rosyjskiéj baltyckiéj nad brzegi duńskie. Oddział ten składa się z 9 liniowych okrętów, 2 fregat i 2 statków parowych. Cały ten oddział znajduje się przy duńskiéj wyspie Moen.

Onegdaj odbyła się rada ministeryalna w Poczdamie, na któréj stanęło, że pełnomocnicy pruscy mają być odwołani z Frankfurtu.

W skutek doniesienia, że w Szląsku na wszystkie zboża padła miodunka (Rost) w tym roku, i dla tego mniejsza i gorsza ilość ich będzie, a nadto zaraza we wielu powiatach padła na ziemniaki, naczelny prezes wydał pod dn. 23. Lipca rozporządzenie do landratów, aby jak najspieszniéj ułożyli wykazy sprzętu w swych powiatach i tym sposobem zawczasu okazali, w których okolicach potrzeba się postarać o środki wyżywienia.

Kamergericht potwierdził konfiskatę romansu Eugeniego Sue: Tajemnice ludu.

W Wrocławiu zawiązał się w celu zbierania składek na pogorzelą dotkniętych Krakowianów komitet, złożony z pp. Lewalda, dyrektora górnoszląskiéj kolei żelaznéj, J. Molinarego et Comp., Rosenaauma (nad inżyniera), H. W. Tietze i Wendlanda, — którzy w Gazecie Szląskiéj podobnąż odezwę ogłasza. Wspomniony dziennik ogłosił także z swéj strony subskrypcyą.

Hanower, dn. 23. Lipca. — Kiedy dzisiaj w izbie drugiéj prezes zabierał się do odczytania pisma odroczającego, powstał Lang drugi i rzekł: »mogę sobie rościć prawo do przemówienia w imieniu całego kraju. Oby rząd wszelkiemi siłami jakie mu wystarczą, starał się o utrzymanie praw księstwom. Oby nam zaręczył za honor Niemiec i Hanoweru. Oby przynajmniéj wszelkiemi siłami moralnemi, jeżeli się inaczéj nie da, pracował nad tém, aby ojczyznie krzywdy nie wyrządzono. Górą Szlezwig Holsztyn!« Głosy powtórzone, jakby echo odbiły się po przestworze wpół ciemnéj izby.

Monachium, d. 20. Lipca. — Izba deputowanych dzisiaj na ostatniém posiedzeniu objawiła znów sympatye swoje na wniosek prezesa. Przytém wezwano licznie zgromadzonych ministrów, aby się oświadczyli względem polityki, jakiéj się pod względem księstw chwycić zamyślają, lecz ministerstwo z swym zazwyczaj wymownym prezesem na czele — milczało. Posiedzenie zakończyli, jak to wszędzie bywa, potrojném: niech żyje król i rozeszli się.

Hanau, dn. 23. Lipca. — Ludwig współobwiniony o zamordowanie Lychnowskiego i za to na całe życie do więzienia skazany, uciekł dzisiaj z więzienia tutejszego, zamknąwszy wprzódy dozórcę więzień w celi swojéj. Wydano za nim list gończy.

Moguncia, dn. 22. Lipca. — Mówią, że tutejsza załoga pruska zostanie w końcu miesiąca tego powiększoną o dwa bataliony, t. j. batalion 39 pułku pieszego. O powodach tego powiększenia, jako też, czy Austryacy także załogę swoję powiększą, nic dotąd nie słychać.

Szlezwig i Holsztyn.

Kiel, dn. 24. Lipca. — Hamburger Nachrichten zamieszcza z Kiel korespondencyą następującą: Manifest króla duńskiego przyrzekł wszystkich nowo zamianowanych urzędników w księstwach potwierdzić. W dwa dni po ogłoszeniu owego manifestu z miasteczka Hoyer zabierają przemocą majtkowie duńscy dwóch urzędników. Flyveposten opowiada, jak się to wydarzyło. Oficer statku kazał w nocy 18 majtkom wysieść na ląd, którzy do bezbronnego i otworem stojącego miasteczka wpadli, mieszkania urzędników otoczyli i z sobą ich na statek powlekli. Przyprowadzono ich, mówi Flyveposten, nad brzeg morza, i kazano brnąć do czółn. Tutaj dowódzca statku przyjął ich bardzo uprzejmie, a że nie cierpi próżniaków, kazał im sobie na chleb zarobić, i rozmaite przedmioty dać do czyszczenia. — Z tego przekonać się można, że zabieranie ludzi u Duńczyków połączone jest z szyderstwem niegodném. Przytem nadużycia tego dopuścił się nie lud rozjuszony, ale królewsko-duński oficer od marynarki.

Altona, dn. 24. Lipca. — Dzisiejszym pociągiem nadeszła wiadomość nie zupełnie pewna, że Duńczykowie zajęli Tönningen i Cappeln. Listy, które dnia 23. wprost z Tönningen nadesłano, nic o tém nie wspominają. Z rozmaitych stron nadchodzą doniesienia, że patrole duńskie wyszukują i uprowadzają urzędników, mianowicie kaznodziei; z powodu tego uciekają wszyscy, jak który może.

O położeniu rzeczy na wyspie Fehrmann opowiada świadek naoczny, który ztamtąd w sobotę wyjechał, co następuje: W kościele w Burg zakwaterowano 850 strzelców; 750 piechoty stoi w Petersdorf, Strukampf, Lemckenhafen i Ohrt, a zatem od strony Holsztynu. Komendantem jest major Voigt. Okrętami tamże dowodzi Steen Bille. Broń wszelką wydać musiano, i w Strukampf uwięziono pewnego znakomitego obywatela z synem, za to, że ostatni swéj strzelby myśliwskiéj nie oddał. Na koniach w Katarinenhof zabranych w liczbie przeszło 50, ćwiczą w jeżdżeniu dragonów, których z sobą przywieziono. Kraj ten ma teraz 100 koni dostawić. Armaty stoją nad Sundem pod silną zasłoną wojska. Żołnierze duńscy łany pszenicą obsiane, do Katarinenhof należące, zupełnie stratowali.

Altona, dn. 26. Lipca, wieczorem. — Nasza armia szlezwicko-holsztyńska stoi (26,000 żołnierza) pomiędzy Rendsburgiem, Eckernfoerde,

Szlezwigiem i Kielem. Eckernfoerde opuszczono, szańce wysadzono w powietrze, armaty cięższe zagwożdżono. Na Gefionie zawieszoną została pruska chorągiew, i zdaje się, że z Duńczykami się porozumiano.

Holsztyńczykowie utrzymują, że dla tego przegrali bitwę, iż w środku ich armii zabrakło na amunicyi dla artyleryi. Duńczykowie zabrali im cztery armaty.

Szlezwig, dnia 24. Lipca. — Dzisiaj spokojność miasta przerwana. Duńczykowie zbliżają się od Wanderup — na linii od Flensburga do Husum. Jest to ustne doniesienie; czy Duńczykowie przednie straże aż do Husum już posunęli, nie ma pewności. Powiadają, że tam także się ścierają. Czwarty oddział strzelców i 8my batalion podobno w ogniu.

Rossya.

Petersburg, 16. Lipca. Dziś rano na Wasilim Ostrowie wybuchnął pożar, który w godzin kilka przeszło 50 budynków w perzynę obrócił, między nimi 15 fabryk skór. Fabryka lin Cazaleta ocalała. Strata jest bardzo wielka; towarzystwa asekuracyjne znaczne będą musiały poczynić wypłaty. Szczegóły bliższe jeszcze nie wiadome. Zajętą ogniem barkę zapędził wicher do wyspy Gutajeff, i tu zapalił i zniszczył około 50000 pudów siarki. — Pożar jeszcze nie przytłumiony, ale szerzeniu się jego zapobieżono.

Austrya.

Wiedeń, d. 23. Lipca. — Wczoraj dopiero rozstrzygniętą została kwestya przeniesienia sądu najwyższego z Werony, która była powodem rozmaitych sporów i rozpraw w radzie ministeryalnej. Sąd najwyższy z Werony przeniosą zatem do Wiednia. — Gazeta wiedeńska z dnia dzisiajszego ogłasza znów ułaskawienie udzielone przez cesarza na wniosek rady ministeryalnej. Obejmują one zupełne umorzenie procesu w sądzie wojennym przeciw 209 osobom mniéj skompromitowanym, należącym do grona deputowanych krajowych i komisarzy rządu powstańczego, daléj zaniechanie postępowania sądowego na przeciw znajdującemu się za granicą Bathyaniemu i pozwolenie mu, aby według żądania swego do krajów ces. powrócił; nakoniec ułaskawienie byłego deputowanego Franciszka Kubinyi. — Hajnau przyjmuje wiele odwiedzin, pomiędzy innemi Weldena. Wczoraj miał posłuchanie u cesarza, jutro wyjeżdża do Kassel w celu odwiedzenia brata swego, a potem do Gracu na mieszkanie. Wczoraj był na uczcie u Rotschylda, gdzie uraczywszy się okazywał humor nader wesoły.

Przypadek przed niedawnym czasem wydarzony powoduje komissyą centralną do oznajmienia komendanturze miasta, że każdy w obwodzie stanu oblężenia przekonany, iż posiada dziennik Presse lub inne pismo zakazane, ulegnie karze przez sądy wojskowe zawyrokowanéj. — Rada gminna oświadczyła ministerstwu oświecenia, że obstaje za prawem służącem jéj obsadzenia wyższych i niższych posad nauczycielskich, i że na przyszłość tym tylko nauczycielom pensye płacić będzie, którzy przez komunę na zasadzie projektu władzy wszelkiéj zamianowani zostaną.

Dobra w Węgrzech położone a w skutek wyroków wojennych skonfiskowane mają być z polecenia wyższego niesprzedawane ale tymczasowo na trzy lata w dzierzawę wypuszczone. — Z powodu wydarzających się często podpalań w obwodzie kronstadzkim, zaprowadzono tamże prawo doraźne.

— Prawno-polityczna terminologia słowiańska, do któréj ułożenia ministerstwo sprawiedliwości osobną komissyą do Wiednia powołało, tak daleko w druku postąpiła, że już w tych dniach wyjdzie pierwsza jéj część tojest niemiecko-czeska terminologia 9000 wyrazów obejmująca. Cena téj książki, 16 arkuszy druku zawierającéj, ustanowiona jest na 1 złr. m. k.

Galicya.

Kraków, d. 24. Lipca. — Dziś zrana o godzinie 10 opuścił nasze miasto jeneralny adjutant cesarski jenerał-major von Kellner, uiściwszy się w zupełności z specyalnéj misyi powierzonéj mu przez najjaś. pana w Krakowie. — W dniu 23 wieczorem, tak, jak to w wczorajszym numerze donieśliśmy, summa przez najjaś. pana na pierwsze wsparcie pogorzelców miasta Krakowa przeznaczona, rozdzieloną została zupełnie przez adj. jen. von Kellner pomiędzy tych poszkodowanych, których komitet z rady miejskiéj do tego powołany, mniéj-więcéj wsparcia i pomocy potrzebnymi być osądził. Po dopełnieniu przeto tego dobroczynnego dzieła, jenerał von Kellner opuścił, jak powiadamy, nasze miasto. Mieszkańcy Krakowa, którzy w czasie tego pobytu, nieochłonąwszy jeszcze z pierwszego wrażenia klęski, która ich dotknęła, niemogli upatrzyć sposobnéj chwili do wynurzenia posłańcowi cesarskiemu swych uczuć; wdzięczność swą przy odjeździe wyrazić się postarali. Na godzinę więc przed odejściem pociągu, liczna publiczność wszelkiego stanu napełniła peron i sale dworca kolei żelaznéj: Szef komissyi gub.; jen. komenderujący, wraz z oficerami garnizonu; młodzież uniwersytecka wraz z swymi profesorami i władzą akademicką; prezes rady miejskiéj, otoczony członkami téj magistratury; liczne wreszcie grono obywateli, właścicieli domów, kupców i fabrykantów oczekiwało przybycia adj. jen. maj. von Kellner.

Przyjęty w przedsieniach kolei żelaznéj przez jéj dyrektorów pp. Kirchmajera, Hetzla i Wolffa, wprowadzonym został wśród tłumu obywateli na peron Iéj klasy, gdzie pan Hilary Meciszewski, uproszony od obywateli, i w ich imieniu przemówił jak następuje:

»Excellencyo: Zgromadzeni i tutaj obecni współobywatele moi, włożyli na mnie obowiązek wynurzenia Waszéj Excellencyi w ich imieniu kilku słów podziękowania jako posłańcowi najłaskawszego ich monarchy, jako zwiastunowi jego najwyższéj łaski i względności dla tego nieszczęśliwego miasta. Pozwól więc W. Excellencyo, żebym się uiścił z tego obowiązku, i przebacz zarazem, jeżeli do wynurzenia tych gorących uczuć, które nas tutaj przed dostojną osobę W. Excellencyi wiodą, nie znajdę i nie powiem innych, jak tylko niedostateczne i słabe wyrazy.

»Kiedy na pierwszą wieść o klęsce, jaka nas dotknęła, N. Pan idąc za popędem szlachetnego swego serca, wysłał W. Excellencyą do Krakowa, ażeby pierwszéj potrzebie nieszczęśliwych przyszedł w pomoc i z prawdziwie cesarską wspaniałością przyniósł jéj ulgę — my Krakowianie, którym się już zdawało, że od całego świata opuszczeni jesteśmy, powitaliśmy w osobie W. Excellencyi nie tyle bogaty dar, którego byłeś oddawcą, ile nieoceniony dowód z strony najłask. monarchy, że miasto Kraków w osobie najdostojniejszego cesarza posiada ojca i opiekuna, który mu w każdéj potrzebie spieszyć z pomocą jest gotów. Ten dowód zdobył, że tak powiem, stanowczo Kraków dobroczynnemu monarsze; i zapatrując się na położenie nasze z moralnego stanowiska, powiedzieć śmiało można, że wcielenie miasta Krakowa do monarchii austryackiéj, datuje się dopiero od chwili, odkąd mieszkańcy Krakowa w szlachetnym czynie austryackiego monarchy ujrzeli dowód, że na przyjaźne względy, na łaskę i pomoc młodocianego swego cesarza rachować rzeczywiście mogą, bo ich N. Pan tymi względy, tą łaską i tą pomocą sam i z własnego natchnienia darzy.

»Zanim więc będziemy w stanie podziękować N. Panu osobiście za odebrane dobrodziejstwo, zanim znajdziemy sposobność wynurzenia J. C. Mości uczuć wdzięczności i przywiązania, któremi przejęci jesteśmy, racz W. Excellencye być tymczasowo tłómaczem tego, co tu widzisz i słyszysz, u stóp tronu J. C. Mości. Powiedz W. Excellencya N. Panu, że obywatele krakowscy niezapominają nigdy odebranych dobrodziejstw, a najmniéj zapominają takich, jakiego W. Excellencya byłeś pośrednikiem. Racz więc W. Excellencyo w ich imieniu zapewnić Naj. Monarchę, że pomoc na odebrane dobrodziejstwo, mieszkańcy miasta Krakowa niepominą żadnéj sposobności okazania za nie swéj wdzięczności.

»Co się zaś tyczy dostojnéj osoby W. Excellencyi, racz przyjąć z naszéj strony te kilka słów podziękowania tak szczerze i łaskawie, jak szczere z serca naszego płyną. Niech Najwyższy błogosławi powrotowi W. Excellencyi tak jak jego obecność w Krakowie błogosławiły tysiące tych, dla których byłeś zwiastunem pomocy i nadziei; wyjazd zaś z tych miejsc niech W. Excellencya słodzi to przekonanie, że dostojne Jego nazwisko żyć będzie długo w wdzięcznych sercach mieszkańców Krakowa i z czcią najwyższą wspominanem być nieprzestanie«.

Po skończonéj przemowie okrzyki: Niech żyje N. Pan! przez długi czas, niedozwoliły odpowiedzieć J. Excellencyi. Skoro się te uciszyły, zabrał J. Excellencya głos i z rozrzewnieniem dziękował za lojalne uczucia Krakowian, których nieomieszka być tłumaczem u stóp tronu N. Pana. Może nadto zapewnić, że los Krakowianów porówno z wszystkimi innymi poddanymi dotyka serca N. Pana, i że cokolwiek wielki rząd będzie w stanie zrobić dla nieszczęśliwego miasta, uczynić tego nieomieszka. Nowe i jeszcze głośniejsze powstały okrzyki: Niech żyje Najjaśniejszy Pan! Z obywatelami władze miejskie, uniwersyteckie i młodzież łączyły swe głosy. J. Excellencya wsiadł do wagonu, już pociąg wyruszył, a okrzyki dziękczynne długo jeszcze towarzyszyły odjeżdzającéj lokomotywie. Czas.

Kraków, 25. Lipca. — Wczoraj około $10\frac{1}{2}$ wybuchnął znowu ogień w kamienicy Morsztyna na ulicy Stolarskiéj. Trzcinowy sufit na pierwszem piętrze, w którym dotychczas tliło się zarzewie, wybuchnął płomieniem. Nie było wiatru, zresztą wszystkie domy naokoło popalone, wyjąwszy jednego na lewo, gdzie pierwsze piętro się zostało; nie zagrażało więc żadne niebezpieczeństwo. Wszakże iskry wzbijały się do góry; zbiegli się ludzie, sprowadzono wężową sikawkę i kiedyśmy nadeszli, znaleźliśmy już pp. Estreichera, Wiśniewskiego, Krzepickiego, którzy kierowali obroną. Palącą się trzcinę rozrzucano osękami, lano wodę skutecznie i wkrótce stłumiono pożar. Wszakże przypadek ten powinienby skłonić wszystkich właścicieli, a bardziéj jeszcze władze, aby wszędzie zarówno (tak jak to czyniono w bardzo wielu miejscach) wysypywano rumowisko i starano się wyśledzić choćby też najmniejszą iskierkę ognia, któraby nowego nieszczęścia mogła stać się przyczyną. Uzupełniamy poczet szlachetnych obrońców, którzy się odznaczyli w dniach powszechnéj klęski. Pan Winnicki uratował głównie dom księcia Jabłonowskiego w rynku, do czego się przyczynił pan Bromboszcz, kand. med. W domu pod Nr. 258. w gminie II. odznaczyli się Krzanowski Jędrzéj, cieśla; Stępień Jędrzéj służący. — Katarzyna Kaszowianka, służąca w ubogim nader stanie znajdująca się, znalazłszy dwie łyżki srebrne, dopóty pytała o właściciela, aż go znalazła i takowe mu doręczyła. Gdy jednéj z biednych przebywającéj na plantacyach z kilkoma szczątkami swoich sprzętów chciano ofiarować wsparcie, odpowiedziała: »Nic prawie niestraciłam, bo dziesięć palców mi się zostało, któremi zarabiałam na życie. Są nieszczęśliwsi odemnie, wsparcia więc przyjąć niemogę.« Do dwóch tych, niezwykłéj uczciwości i szlachetnéj bezinteresowności przykładów winniśmy dodać trzecie, którego niemożemy dość wcześnie podać do publicznéj wiadomości. Pani Karolina Schmidt, żona

właściciela kamienicy przy ulicy Grodzkiéj pod liczbą 26 do szczętu zgorzałéj, zwróciła czynsz kwartalny zapłacony jéj z góry przez jednego z lokatorów siebie i familią z pracy rąk utrzymującego. Otóż dowód, że nawet poniesione wielkie straty nie tłumią w pięknych sercach uczucia wspaniałomyślności i miłości bliźniego.

Lwów, 6. Lipca. — JCK. Mość najwyższem postanowieniem z d. 18. Marca 1850. prowizoryczną ustawę o zaprowadzeniu izb handlowych i przemysłowych we wszystkich krajach koronnych państwa zatwierdzić raczył.

W wydanéj dnia 30. Marca r. b. 34 części dziennika ustaw państwa i rządu powziąść można bliższe postanowienia téj ustawy, tudzież miejsca stanowisk, okręgi urzędowe i liczbę członków już teraz w granicach państwa, a mianowice w koronnym kraju Galicyi zaprowadzić się mających izb handlowych i przemysłowych. Według takowych ustanowioną będzie w stołecznem mieście Lwowie izba handlowa i przemysłowa, złożona z 15 członków dla okręgu obejmującego obwody: lwowski, stanisławowski, sanocki, samborski, przemyślski, złoczowski, stryjski i kołomyjski.

Do lwowskiéj izby handlowéj i przemysłowéj wybrani być mają: ze stołecznego miasta Lwowa: 1 ze stanu handlowego, 1 ze stanu przemysłowego; z obwodu lwowskiego z wyłączeniem miasta Lwowa: 1 ze stanu handlowego, 1 ze stanu przemysłowego; z obwodu stanisławowskiego, 1 ze stanu handl., 1 ze stanu przemysł.; z obw. sanockiego: 1 ze stanu handlowego; z obw. samborskiego: 1 ze stanu handl., 1 ze stanu przemysł.; z obw. przemyślskiego: 1 ze stanu handl., 1 ze stanu przemysł.; z obw. żółkiewskiego: 1 ze stanu handl.; z obw. stryjskiego: 1 ze stanu handl., 1 ze stanu przemysłowego; z obw. kołomyjskiego: 1 ze stanu handlowego. Razem 15 członków, t. j. 9 ze stanu handl. a 6 ze stanu przemysłowego, tudzież 8 zastępców, z których 5 do handlowego a 3 do przemysłowego stanu należeć powinni.

Końcem wyboru członków na oznaczone obwody przypadających, wysokie c. k. prezydyum krajowe, rozporządzenia już wydało. W celu uzyskania reprezentantów stanu handlowego i przemysłowego stołecznego miasta Lwowa, tudzież 8 zastępców, którzy, ponieważ na mocy §. 13. ustawy zwyczajne zamieszkanie we Lwowie mieć powinni, z pomiędzy lwowskich kupców i rękodzielników wybrani być mają, wybory niniejszem obwieszczeniem dla miasta Lwowa rozpisują się. Ponieważ przy tych wyborach według postanowień prowizorycznéj ustawy postąpić należy, przeto dla oświecenia i zastósowania się dotyczących członków stanu handlowego i przemysłowego, wyciąg téj ustawy w niniejszem obwieszczeniu umieszcza się, jak następuje:

1. Zakres działania izb handlowych i przemysłowych rozciąga się wyłącznie na sprawy handlowe i przemysłowe. Izby te są organem, przez który stan handlowy i przemysłowy wyjawia swe życzenia ministerstwu handlu i usiłowania tegoż ostatniego pod względem podniesienia obrotów handlowo-przemysłowych wspiera. (§. 3.)

2. Każda izba dzieli się z reguły na dwie sekcye: handlową i przemysłową. Wyjątki od téj reguły postanawia ministeryum handlu (§. 6.)

3. Izby handlowe i przemysłowe ministerstwu handlu bezpośrednio podwładne są; mają atoli i kierującym władzom politycznym swego okręgu na żądanie wyjaśnienia udzielać (§. 9.).

4. W skład każdéj izby handlowéj i przemysłowéj wchodzi najmniéj dziesięciu a najwięcéj trzydziestu członków (radców) i połowa tylu zastępców. W tym to obrębie ustawia ministeryum handlu liczbę członków dla każdéj Izby i każdéj sekcyi, jako też klasy handlowe i przemysłowe, z których członkowie wybrani być mają. (§. 10).

5. Członkowie i zastępcy izb handlowych i przemysłowych bezpłatnie swój urząd sprawują. (§ 11).

6. Na członka lub zastępcę izby handlowéj i przemysłowéj, ten tylko wybranym być może, w którego osobie połączone są kwalifikacye następujące:

a) obywatelstwo państwa austryackiego;

b) pełne używanie wszystkich praw obywatelskich i politycznych;

c) wiek najmniéj lat 30;

d) najmniéj pięcioletne posiadanie i samodzielne, profesyjne prowadzenie, albo pięcioletne samodzielne kierowanie takowem przedsiębierstwem handlowem lub przemysłowem, w którego kategoryę (§. 10.) powołanie nastąpić ma; nareszcie

e) zwyczajne zamieszkanie członków w okręgu, a zastępców na miejscu stanowiska Izby.

Od powołania wyłączone są osoby, do których majątku konkurs otworzono, i które swych wierzycieli nie zaspokoiły, albo które zbrodni lub przekroczenia z chciwości zysku wynikłego, lub publiczną obyczajność naruszającego, albo takowego przestępstwa za winne uznano, albo które za inne jakie praw przestępstwo najmniéj na półroczną karę uwięzienia skazano. (§. 13).

7. Powołanie tak członków jak zastępców, dzieje się przez wybór bezpośredni. Prawo wybierania ogólnie ci tylko mają, którzy posiadają w czasie wyboru:

a) wszystkie pod a i b (§. 13.) wymienione kwalifikacye i nie są wedle ostatniego ustępu (§. 13.) od powołania wyłączeni; *b*) prowadzą w okręgu téj izby, dla któréj się wybór odbywa, handel lub profesyę na własny rachunek albo jako publiczni towarzysze. Tu należą mianowicie ze stanu handlowego: bankierowie i wekslarze, wszyscy, którzy protokołowany lub z kupieckiem utrzymywaniem ksiąg, hurtowy i cząstkowy handel prowadzą, asekuranci i frachciarze, przedsiębiercy kolei żelaznych i żeglugi parowéj i właściciele okrętów kupieckich. Ze stanu przemysłowego: wszyscy fabryczni i przemysłowi uprawnieni i uprzywilejowani, górniczo lub politycznо ukoncesyonowani hutnicy i hamernicy, profesioniści, budowniczy i okrętowi budowniczy. (§. 16).

8. W celu wypośrodkowania do wyboru uprawnionych, przez władzę okręgu Izby sprawami handlowemi i przemysłowemi kierującą na podstawie akt pomocnych do dyspozycyi służących, listy wyborowo uprawnionych sporządzone i pod wyznaczeniem terminu zawitego (nieprzekraczalnego) do podania zarzutów (reklamacyi) obwieszczone będą. — Względem tych zarzutów rozstrzyga komisya wyborcza składająca się z jednego komisarza jako prezydującego, z jednego członka rady gminnéj w miejscu stanowiska Izby, z kilku mężów zaufania ze stanu handlowego i przemysłowego okręgu i z jednego pisarza, która swe rostrzygnienie reklamantom oznajmia i nową sprostowaną listę wyborowo uprawnionych sporządza, na podstawie takowéj karty legitymacyjne do aktu wyborczego wystawia i takowe wraz z rozpisaniem wyboru, tj. z obwieszczeniem liczby i kategoryi (§. 7.) członków wybrać się mających i zastępców, jako też dnia i godziny aktu wyborczego przez przełożonych gminnych uprawionym zasyła (§. 20).

9. Sam wybor odbywa się jawnie, a to albo ustne przez oddanie głosu przed komisyą wyborczą, albo pisemnie przez przesłanie zapieczętowanych, przez wyborcę podpisanych cedułek głosowania. — Z końcem dnia wyboru w godzinie wprzód wyznaczonéj wynikłość wyboru ogłoszoną będzie. Kto na dotyczącą kategoryę i własność (jako członek lub zastępca) obieralnym jest, i na to względnie najwięcéj głosów otrzymał, za wybranego uważanym będzie; przy równości głosów los rozstrzyga, który członek komisyi wyborczéj wyciąga. Wszelkie komisyi wyborczéj przystojące rozstrzygnienia ostatecznie są ważne (§. 21).

10. Wybrani członkowie i zastępcy o wypadłym na nich wyborze przez komisarza wyborczego zawiadomieni zostaną, a ci obowiązani są w ciągu trzech dni, rachując od dnia zawiadomienia względem przyjęcia wyboru oświadczyć się. Na miejsce tego, który w ciągu tego czasu żadnego nie daje oświadczenia stwierdzającego, ten za wybranego uważanym będzie, który po nim w téj saméj kategoryi i własności najwięcéj głosów otrzymał. Wybrani członkowie i zastępcy wraz z podaniem ich kategoryi i własności, ministerstwu handlu oznajmieni być mają (§. 22).

11. Ministeryum handlu wyznacza także dzień i godzinę zagajenia (ukonstytutowania) Izby. Zagajenie dzieje się przez pełnomocnika ministerstwa handlu, który daléj przewodnictwo członkowi Izby w laty najstarszemu porucza (§. 24). Według tych zasad, także wybór lwowskiéj Izby handlowéj i przemysłowéj przedsięwzięty będzie. Co się tyczy bliższych oznaczeń tego pierwszego wyboru członków dla pomienionéj Izby, tudzież składu takowéj, na mocy wyższego polecenia obwieszcza się, prócz tego:

12. Reprezentanci stanu handlowego przez kupców, a stanu przemysłowego przez rękodzielników, obierani być mają.

13. Aby nieporozumieniom zapobiedz, zarazem się objaśnia, iż według powyższéj ustawy pod kupcami tylko takich nie zaś kramarzów, domokrążców, greislerów, fierantów, targowych itp. rozumieć należy.

14. Na teraz, ma jako minimum II. klasa podatku zarobkowego tj. 8 zlr. m. k. do wyjednania dopuszczalnyah wyborowo uprawnionych i następujące wyższe klasy podatku zarobkowego, jako census posłużać.

15. Lista opłacających podatek zarobkowy, do przejrzenia prawo wybierania mających na 18 i 19 b. m. podczas godzin urzędowych od 9 do 1 przed południem w sali posiedzeń magistraju leżeć będzie, w których to dniach zarazem, legitymacya prawo wybierania mających, odbywać się będzie; do reklamacyi przeznacza się dzień 20. b. m., dzień wyborów karta legitymacyjna zawierać będzie. Każdy przyzna, iż tutejsze stosunki handlowe i przemysłowe wielkiego wymagają polepszenia. Izby handlowe i przemysłowe w tym celu zdania, potrzeby i życzenia stanu przemysłowego zastąpić mają. — Jeżeli tutejszy stan handlowy i przemysłowy to wysokie i w skutki obfite powołanie pojął, powątpiewać nie można, iż przy wyborach żywy udział mieć będzie. Z Magistratu k. stoł. miasta Lwowa.

Włochy.

Z Lombardyi piszą do Allg. Zeitung, jak następuje: »powierzchowność Medyolanu, Bergamo, Brescyi robi na podróżnym Niemcu wrażenie smętne, okropne, lubo okrzyki: morte ai Tedeschi! i postępowanie nieprzyjazne ludu ustały. Gdyż lud tutejszy z wysokości swych urojeń politycznych, bardzo nisko teraz upadł i pogrążył się w zupełnem osłupieniu i widocznéj rozpaczy. Nie widać tam owych dziecinnych wybryków gniewu, opozycyi cygarowych i publicznego odgrażania, ale za to ponure unikanie i pogarda spotyka każdego cudzoziemca. W kawiarniach i miejscach publicznych nikt się nie zbliży do stolika, przy którym oficer austryacki siedzi. Odraza osobista i narodowa jak się zdaje, daleko głębiéj jeszcze sięga, aniżeli polityczna. Majętniejszy obywatel, który nie po-

szedł na wygnanie, siedzi każdy markotny w willi swojéj nad jeziorem Como; na Corso nie ujrzysz nigdy jego świetnych ekwipaży. Nadanie wolnomyślniejszych instytucyi prowincyalnych i udzielenie amnesty możeby się cokolwiek przyczyniły do osłodzenia zbyt gorzkiéj pożyczki przymusowéj, przy któréj wybieraniu na większe trudności się napotyka, aniżeli sobie w Wiedniu wystawić kto może.

W Genuy, d. 17. Lipca zapadł wyrok skazujący wydawcę dziennika L'Inferno na karę 4 miesięcy i 20 dni więzienia. — Listy z Sabaudyi donoszą pod dniem 18. Lipca, że rząd sandyński stara się wszelkiemi sposobami wpływy księży na lud zmniejszyć. — Stosunki handlowe z radykalną Szwajcaryą będą serdeczniejsze, skoro tylko w Sabaudyi taryfa celna będzie uregulowaną, co wkrótce ma nastąpić. Styczność nadgraniczna nie znajduje przeszkód żadnych, a środki policyjne przeciw wychodzcom politycznym, są daleko łagodniejsze, aniżeli w Szwajcaryi.

Szwajcarya.

Podług sprawozdania rozwiązanego teraz komitetu dla wspierania wychodzców niemieckich w Bernie, znajduje się jeszcze w ogóle w całéj Szwajcaryi około 1200 wychodzców rozmaitych narodowości. Głównemi punktami zebrania są w Szwajcaryi północnéj Bern i Zürich, a w południowéj Genewa. W Bernie było niedawno jeszcze około 200 na własną rękę utrzymujących się wychodzców, lecz liczba ich nieprzechodzi teraz 70. Żyją oni powiększéj części spokojnie i skromnie; podobnie prowadzą się bawiący w Zürich. W Genewie tylko utrzymuje się agitacya pomiędzy wychodzcami pod protekcyą James Fazy, lecz ta naprzód zwróconą jest przeciw Francyi.

Francya.

Paryż, dn. 24. Lipca. — Wiceprezydent rzeczypospolitéj Boulay oświadczył, że komisya nieustająca zgromadzenia narodowego, jest prawdziwym komitetem stróży. Pouvoir tak mówi o téj komisyi: nie masz większości konserwatywnéj, która miała bronić porządku i kraj ocalić. W jéj miejsce istnie koalicya radykalnych legitymistów, wyłącznych orleanistów, dumnych republikanów i podstępnych socyalistów.

Dziś znajdował się prezydent rzeczypospolitéj w kościele Sant Leu Tavenny, na nabożeństwie wyprawionem za duszę jego ojca, byłego króla holenderskiego Ludwika Bonapartego.

Za zmarłego prezydenta Stanów Zjednoczonych Taylor postanowił Ludwik Napoleon przywdziać żałobę na cały miesiąc.

Policya zamknęła aptekę dla ludu przez socyalistów założoną. Policia nie cierpi tego rodzaju assocyacyi.

Rada ministrów rozkazała ścigać tajne towarzystwo, zawiązane pod tytułem »Nemesis.«

Dziś przybył tu pociąg na kolei żelaznéj z Lipska z gośćmi na zabawę. Podobny pociąg przybył wczoraj z Londynu z podobnymi gośćmi, powiększéj części majtkami angielskimi. Podróże takie ryczałtowe upowszechniają się, bo mało kosztują.

National zamieścił statuta w swych kolumnach towarzystwa przyjaciół porządku i wolności. Towarzystwo jest podzielone na dekurye i centurye z centralizacyą, a więc na wzór tajnych towarzystw. Obowiązkiem członków starać się o posady w wojsku i w cywilném urzędowaniu. Władza nie przeszkadza organizacyi tego towarzystwa.

Na wsi około Wersalu odkryła policya znaczny zapas prochu.

Anglia.

Londyn, dn. 19. Lipca. — Gazeta Times zamieszcza kilka korespondencyi zajmujących. Korespondent z Paryża donosi o przygotowaniach do kongresu demokratycznego, jaki góra zwołać zamyśla, dla naradzenia się nad środkami, jakichby się chwycić należało na przypadek zamachu stronnictwa rojalistowskiego lub imperatorskiego. Zjazd takowy odbędzie się zapewne nad granicą Szwajcaryi. — Z powodu tego, że oddział floty tureckiéj z Archipelagu wypłynął, i w kierunku południowym się udał, wysłano kilka okrętów wojennych francuzkich dla obserwacyi, gdyż podejrzywano, że wyprawa ta dotyczy się Tunisu. Wiadomą jest rzeczą, że Turcya chciałaby raz już położyć koniec téj połowicznéj udzielności beja Tunisu. — Korespondent Times z Madrytu podaje rozmaite szczegóły, które wykazują, o ile król Franciszek jest bawidełkiem w rękach kamarylli, a przedewszystkiem jak jest zawisłym od królowéj Krystyny. Powiadano nawet, że króla przymuszono, ażeby na przypadek jakowéj protestacyi przeciw prawowitości spodziewanego następcy, on ogłosił takową za podrobioną; z śmiercią nowo narodzonego książęcia wszystko się skończyło. Lecz zaręczają, że Franciszek żądane od niego oświadczenie istotnie podpisał. Przy całéj słabości jego nagabają go jednak czasem żądze niezawisłości, tak n. p. stanowczo oświadczył się przeciw zamiarowi nadania Nervaezowi tytułu książęcia, o co na dobre pokłócił się z Krystyną, która to właściwie w Madrycie wszystkiem rządzi. — Kwestya niewolnictwa i łączące się z nią stosunki, zagrażają w Ameryce północnéj wielką zmianę rzeczy, która w przyszłości skutki nieobliczone wywrzeć może na stan unii. Mówią bowiem, że Teksas wysłał 3000 żołnierzy przez dolinę Rio Grande do Santa Fé, dla poparcia praw swoich do Nowego Meksyku. Kilka państw południowych przyrzekło pretensye Teksasu do kraju tego popierać, upowszechnia się nawet pogłoska, że jenerał Quitman, który w wojnie północno-amerykańskiéj sławę sobie zjednał, obiecał stanąć po stronie Teksasu w 10,000 żołnierza. Wprawdzie są to tylko pogłoski, ale za któremi wiele przemawia; gdyż prezes Taylor wydał rozkaz do wysłania wojska Stanów Zjednoczonych do Nowego Meksyku w celu odparcia bronią wszelkiego pokuszenia się Teksasu o kraj ten w sporze zostający. Gdyby kongres nie miał kwestyi téj territoryalnéj załatwić, wtedy przyszłoby z pewnością do starcia się, którego skutków dla unii trudno przewidzieć.

Turcya.

Z Orsowy piszą pod dniem 13. Lipca o stanie rzeczy w Bulgaryi, co następuje. Turcy zbierają wojska w Widdyniu, Niszy, Pirolu, Sozii, lecz Omer basza spokojnie się jeszcze zachowuje. Nad Dunajem upowszechnia się pogłoska, że Omer basza ma przy boku swoim Murada baszę (Bema). Że w sztabie jeneralnym Omera znajduje się kilku sztabowych oficerów polskich i madziarskich, zaręczają wszyscy Turcy jaknajuroczyściéj. — Trudno tu nadzwyczaj coś pewnego dowiedzieć się o stosunkach bulgarskich, jedne bowiem pogłoski powiadają, że powstanie zupełnie już uśmierzone, inne znów przeciwnie głoszą, że powstańcy znaczne postępy robią. —

Stany Zjednoczone Ameryki północnéj.

Nowy Jork, dn. 5. Lipca. — Wieczny bil kompromissu całą uwagę senatu zajmuje. W poniedziałek i wtorek (d 1. i 2.) przemawiał Soule z Luiziany za wnioskiem, który żąda, aby granicę południową Kalifornii uregulować podług ugody zawartéj w roku 1820. przy utworzeniu państwa Missuri, według któréj obszar leżący na południe 36 stop. 30 min. szerokości północnéj, jako kraj udzielny, bez ograniczenia prawa utrzymania niewolnictwa, do unii przystąpić może. Na mowę Soulego odpowiedział Webster bardzo wymownie żądając niezwłocznego i bezwarunkowego przyjęcia Kalifornii do związku Stanów zjednoczonych. Po długiéj dyskusyi został wniosek Soulego 36 głosami przeciw 19 odrzuconym.

Prezydent Zecharyasz Taylor umarł w nocy z dnia 8. na 9. Lipca. Dniem przód napadła jenerała gwałtowna biegunka. Miał lat 64.

Na pogorzelców w mieście Krakowie złożyli na ręce obywatela A. Sobeckiego:

Jego Arcybiskupia Mość Przyłuski 166 Tal. 20 sgr. — Biesiekierski pułkownik 25 tal. — X. L. 1 tal. — Nieznajomy 10 tal. — Madraszek Grzegórz 5 sgr. — G. 10 sgr. — K. Buchowski 6 tal. i ślubną obrączkę sprzedano za 1 tal. 26 sgr. 3 fen. — Moraczewski Jędrzéj 3 tal. — Dr. Jagielski 6 tal. — Stasiński z Kurnika 2 tal. — Niemiec bezimienny 10 tal. — Bracia Auerbach 1 tal. — Radca miejski Tresków 5 tal. — Karol Suyka 15 sgr. — Iwankowski 20 sgr. — J. Kwaśniewski 3 tal. — W. J. 5 tal. — Piótr Kwaśniewski Rend. 10 tal. — J. F. Dmochowski 1 tal. — Jan Nep. Kierski z Wschowy 5 tal. — Tyszkiewicz Wincenty 25 tal. — A. K. 1 tal. — N. Kamieński 2 tal. — Skarzyński Antoni w Sokołowie 25 tal. — A. Robowski w Kościanie 1 tal. — X. Hejliński w Biezdrowie 2 tal. — X. Kamieński Dziekan zebrał 58 Tal. 27 sgr. 6 fen., mianowicie: X. Kamieński 10 tal. J. Schultz 7 sgr. 6 fen. St. Michalski 7½ sgr. Jankowski 7½ sgr. H. Cegielski 5 tal. Szymański Ant. 15 sgr. M. Magnusiewicz 1 tal. J. K. Żupański 1 tal. A. Kozłowski 20 sgr. Jaroczyński 1 tal. Szymańska Kat. 2 tal. A. Sobecki 3 tal. M. J. Kamieński 5 tal. Griesinger 3 tal. Prevosti Jakób 6 tal. Nowicka 1 tal. A. Kolska 5 tal. M. Sobecki 2 tal. Kanopka 1 tal. Mielcarzewicz T. 1 tal. Lekszycki M. 1 tal. Jaruchowski 3 tal. Koszutscy 2 tal. Walenty Stefański 3 tal. Sokołowski 1 tal.

Obywatel Skaławski zebrał 56 tal. 5 sgr., mianowicie: Grabowski Mod. 2 tal. F. Kwilecka 5 tal. A. Rekowska 3 tal. M. Bnińska 3 tal. A. B. 1 tal. Sta. Kwieciński 2½ sgr. Michaelis Asch 5 sgr. Kurcewski 5 tal. N. 5 sgr. de Tresie 2½ sgr. Natzmar 15 sgr. Zawadzka 2 tal. Teofil Zakrzewski 2 tal. Skaławski 2 tal. Ki. 15 sgr. Salkowski 2 tal. K. Zakrzewski 5 tal. U. S. 1 tal. Szuman 1 tal. A. Krotchowil 2 tal. Hebanowski 1 tal.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Woytostowo, we wsi Dobieżynie pod Nr. 20. położone, ½ mili od miasta powiatowego Buku odległe, Teofilowi Morowskiemu należące, składające się z około 480 mórg roli, tudzież budynków mieszkalnych i gospodarczych, sądownie oszacowane na 13,760 Tal. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 5. Listopada 1850. przed południem o godzinie 11. w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedane.

Niewiadomi z pobytu wierzyciele:

a. sukcessorowie Daniela Bojarskiego kowala, i żony jego Maryanny z Bojarskich,

b. Napoleon Koszkowski kupiec, lub jego prawnych następców,

zapozywają się niniejszém publicznie.

Grodzisk, dnia 11. Kwietnia 1850.

Król. Sąd powiatowy; wydział I.

Kurs giełdy Berlińsk. Dnia 27. Lipca 1850.	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami.	gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	5	107	106½
Obligi długu skarbowego . .	3½	86⅝	86⅛
Obligi premiów handlu morsk.	—	—	107
Obligi Marchii Elekt. i Nowéj	3½	83¾	83¼
Obligi miasta Berlina	5	104⅝	—
Listy zastawne Pruss. Zachod.	3½	91	90½
" " W. X. Poznańsk.	4	100¾	100¼
" " dito nowe	3½	91	—
" " Pruss. Wschod.	3½	—	—
" " Pomorskie. . .	3½	95⅝	95⅛
" " March. Elek. i N.	3½	—	95½
" " Szląskie	3½	—	95¾
Frydrychsdory	—	13 7/12	13 1/12
Inne monety złote po 5 tal. .	—	12⅛	11⅝
Dr. żel. Starogrod-Poznańskiéj	3½	83	—